Ocalenie zwierząt

Arka z pomieszczeniami do zamieszkania

> Oto Ja, Ja ustanawiam przymierze moje z wami i z potomstwem waszym po was, i z wszelkimi istotami żyjącymi, które są z wami, z ptactwem, z bydłem i z wszystkimi dzikimi zwierzętami, które są z wami, z tymi wszystkimi, które wyszły z arki wraz z wszystkimi zwierzętami ziemi – 1 Moj. 9:9-10.

Noe otrzymał polecenie zbudowania arki, aby w ten sposób ocalić wszelkie życie. Historia ta została zapisana, aby zapewnić nas, że ludzkość przetrwa samozagładę obecnego „złego świata”. Arka Noego mierzyła 300 x 50 x 30 łokci, była wyposażona w trzy pokłady (1 Moj. 6:15-16). Łączna powierzchnia na takich trzech piętrach wynosiła zatem około 12.077,00 m2 powierzchni (prawie 200.000 stóp kwadratowych liczonych wg łokcia Smytha) i to nie biorąc pod uwagę możliwości piętrowania klatek i wieszania grzęd [szkocki astronom Piazzi Smyth uważa, że najstarszą miarą jest łokieć o długości 25,025 brytyjskich cali, tj. 0,63 m, za: R.B.Y. Scott, The Biblical Archaeologist Reader, tom 3, Anchor Books, ASOR, 1970].

Ktoś może zaprotestować, że nie było to wystarczająco dużo miejsca dla ponad miliona gatunków, jakie zostały udokumentowane do chwili obecnej (przy czym szacuje się, że pozostało jeszcze ok. pięciu milionów gatunków do odkrycia). Jednak około 80% z nich stanowią owady, a jak to ujął dr Harry Rimmer, można wiele pcheł przewieźć na grzbietach dwóch słoni! Szacuje się, że ponad cztery miliony gatunków owadów jeszcze nie zostało odkrytych. Z pozostałych gatunków, większość żyje w wodzie i nie potrzebowało Arki.

Przestrzeń na pokładzie Arki była potrzebna głównie dla ssaków lądowych: 5.501 gatunków ssaków zostało już opisanych, a być może nawet kolejnych sto jeszcze czeka na odkrycie (z czego 100-125 żyje w wodzie). Szereg lat temu dr Rimmer przedstawił analizę, zgodnie z którą istnieje 290 gatunków większych od owcy, 757 od wielkości mniejszej niż owca, a większej niż szczura i 1359 gatunków mniejszych niż szczur. Okazało się, że średnia wielkość ssaka to rozmiar kota. Gatunki nieodkryte są prawie na pewno małymi zwierzętami. Jeśli ktoś chciałby zgromadzić 5.500 gatunków ssaków lądowych, wówczas będzie potrzebował średnio około 2,2 metra kwadratowego na każdy z gatunków (35 stóp kwadratowych liczonych wg łokcia Smytha), co jest powierzchnią większą niż potrzebna do przechowania dwóch par wielkości kota. Strop każdego z pięter znajdował się na poziomie 4,5 – 6 m, co zapewniało sporą przestrzeń dla ptaków do ćwiczenia lotów. Piętrowanie klatek dla małych zwierząt i ptaków pozwoliłoby na znaczne zaoszczędzenie przestrzeni potrzebnej na zgromadzenie żywności na cały rok. Niedźwiedzie w hibernacji zapewne niewiele jadły (1 Moj. 6:21).

Dzikie zwierzęta znajdujące się w niebezpieczeństwie przychodzą do człowieka w ostateczności. „Z ptactwa według rodzajów jego i z bydła według rodzajów jego, i z wszelkiego płazu ziemnego według rodzajów jego, po parze z każdego z nich wejdą do ciebie, aby zostały przy życiu” (1 Moj. 6:20). Przerażone zwierzęta nie jedzą; w ten sposób wszystkie mogły bezpiecznie dojść do arki. Znane są przypadki jaskiń na Malcie zawierających skamieniałości zarówno drapieżników, jak i ich ofiar, które być może na próżno starały się wspólnie przetrwać potop.

Dr Shelley z Australii powiedział, że w pewnym momencie fauna Ameryki została zastąpiona fauną niższego rzędu (prawdopodobnie w czasie potopu). Spośród zwierząt czystych (zdrowe do jedzenia i czyste dla ofiar) oraz ptaków, na pokład arki weszło po siedem par; podczas gdy zwierząt nieczystych tylko po dwie pary zostało zabranych na pokład. Ten wybór pozwolił lepiej zachować pulę genową zwierząt czystych.

Aby poświęcić każdemu z 5.500 gatunków średnio 1 minutę (niektórym trochę więcej, jak np. ryjówkom, innym nieco mniej. Ryjówka spędza prawie cały swój czas na jedzeniu, by utrzymać się przy życiu. E.C. Pollard w książce „Fizyka wirusów”, wyd. 1953, stwierdza, że aktywność form życiowych jest proporcjonalna do ich powierzchni podzielonej przez objętość, tj. zdolność do wypromieniowywania ciepła w stosunku do zdolności jego generowania. Innymi słowy, aktywność jest odwrotnie proporcjonalna do wielkości. W związku z tym, w jaki sposób ryjówka mogłaby wyewoluować z jeszcze mniejszych ssaków, które zgodnie z tym modelem teoretycznym musiałyby jeść przez ponad 100% swego czasu poświęcanego na aktywność?), osiem osób musiałoby pracować przez około 11½ godziny dziennie. Ponieważ nie było wówczas obowiązku przestrzegania sabatu, mogli pracować cały tydzień. Choć z teoretycznego punktu widzenia z pewnością jest to możliwe, to jednak należy również zakładać, że Arka została starannie zaprojektowana w celu ułatwienia dystrybucji jedzenia i wody oraz uzyskania maksymalnej efektywności sprzątania.

Dlaczego potop?

„I rzekł Pan: Nie będzie przebywał duch mój w człowieku na zawsze, gdyż jest on tylko ciałem. Będzie więc życie jego trwać sto dwadzieścia lat. (…) Żałował Pan, że uczynił człowieka na ziemi i bolał nad tym w sercu swoim” (1 Moj. 6:3,6). Potomstwo upadłych aniołów odziedziczyło prawa do życia od swoich ojców, a nie od Adama, dlatego konieczne było, aby je zniszczyć. Dlatego Bóg zesłał potop [określenie „człowiek” ma w tym miejscu znaczenie ogólne, w sensie „rodzaj ludzki”. Podobnie zatem należy rozumieć pojęcie „duch”, jako ogólne pojęcie używane na oznaczenie istoty duchowej, a w szczególności upadłych aniołów. Ponadto niektórzy mogą błędnie rozumieć słowo „żałował”, sugerujące, jakoby Bóg dopuścił się grzechu, podczas gdy sformułowanie to oznacza po prostu zmianę postępowania, a w szczególności, że Bóg zmienił swój sposób postępowania z człowiekiem].

Co wywołało potop?

Zgodnie z biblijnym opisem, „W roku sześćsetnym życia Noego, w miesiącu drugim, siedemnastego dnia tego miesiąca, w tym właśnie dniu wytrysnęły źródła wielkiej otchłani i otworzyły się upusty nieba. I padał deszcz na ziemię przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy” (1 Moj. 7:11-12). Określenie „otworzyły się upusty nieba” oznacza, że z chmur zaczął padać deszcz. Biblijna relacja rozróżnia „otchłań” i „upusty”, w związku z czym należy przyjąć, że przez to pierwsze sformułowanie należy rozumieć oceany. Mogło również dojść do wielkiego tsunami, co poświadcza opisem 2 Piotr. 3:5-6. Przyczyna powstania tego tsunami, czy to w postaci uderzenia wielkiego meteorytu, trzęsienia ziemi czy też wybuchu podmorskiego wulkanu, nadal pozostaje do ustalenia [Dr Shelley zauważa, że jezioro Titicaca (położone na wysokości 3812 m n.p.m., pomiędzy Boliwią i Peru) zawiera słoną wodę. Jezioro to szybko wysycha, zaś około pięciu tysięcy lat temu było pełne. Co więcej, rzesze zamrożonych mamutów znalezione na Syberii i Alasce zmarło z powodu utonięcia w słonej wodzie, jaka znalazła się w ich płucach. Istnieją zatem silne dowody na zaistnienie globalnego potopu, wywołanego tsunami].

Arka prawdopodobnie unosiła się w idealnej lokalizacji: góry Ararat na południu i góry Kaukazu na północy w dużym stopniu mogły ochronić ja od fal pływowych zarówno z południa, jak i z północy. Pomiędzy nimi znajduje się dolina rzeki Kura, która nigdzie nie jest bardziej oddalona od Morza Kaspijskiego na wschodzie lub Morza Czarnego na zachodzie, niż o 402 km. W ten sposób czas potrzebny na obeschnięcie ziemi i umożliwienie ośmiu osobom na wyjście z Arki został zminimalizowany.

Gdy już szczyty gór były widoczne, Noe wypuścił ptaka zdolnego do dalekich lotów – kruka. Następnie, wypuścił ptaka sprawdzającego się na krótszych dystansach – gołębicę, która za drugim lotem powróciła „trzymając w dziobie zerwany świeży liść z drzewa oliwnego” (1 Moj. 8:11). Kilka tygodni później, mieszkańcy Arki opuścili swój okręt i zobaczyli tęczę Bożego przymierza.

Lekcja dla nas

Tak jak Bóg i Noe ulitowali się nad zwierzętami, tak Chrystus i jego Kościół poprowadzą człowieka i zwierzęta poprzez Armagedon do Królestwa Chrystusowego.

Parkinson James